

PAWEŁ KŁOPOTOWSKI

ur. 1928 ; Puławy



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dzieciństwo, życie codzienne

Jurek Narewski

Był taki znany Jurek Narewski, bo więcej takich osób niespełna rozumu to nie pamiętam, bo byli żebracy tacy, którzy tam zawieszał jakiś święty obrazek na sobie, taki duży, obwieszony był torbami, to już były tak zwane dziady odpustowe, to oni tak chodzili od odpustu do odpustu, gdzieś tam, prawda, to już tacy zawodowi byli. To trafiali się i tacy. A ten no biedak to był, nie wiem on dostał coś tam, wpadł w jakąś chorobę psychiczną, podobno kończąc szkołę średnią, rzekomo. No chodził bardzo pogodnie, tam tych ludzi zaczepiał, no miał coś do pogadania, ale mówił: „Zdrowia, szczęścia... i może parę groszy”, no w ten sposób. I kiedyś właśnie go Niemcy strasznie zbili, bo tak on do Niemca podszedł w ten sposób, no Niemcy nie znali się na żartach, strasznie go stłukli. A o dalszych jego losach to już nie wiem, no bo... Jak ja miałem na przykład lat 13 to on miał powiedzmy lat 20 albo więcej, no. Chodził tak po Puławach sobie, tak nieszkodliwy, zaczepiał ludzi, kłaniał się grzecznie, Jurek Narewski.

Data i miejsce nagrania	2003-10-25, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Mateusz Szymczak
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"